



# MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

7/2023

136

27 listopada 2023

7150 dni p.w. do UE



## Cykl: Catoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



### TO SIĘ NAPRAWDĘ STAŁO!

To się naprawdę stało! Aż trudno uwierzyć!  
Możemy zmienić władzę! To od nas zależy!  
Dowód, że potrafimy się znowu zjednoczyć.  
Wielu z nas, dotąd ślepych, przejrzało na oczy.  
Co ważniejsze, nareszcie zrozumieli młodzi,  
Że nie wolno stać z boku, gdy o przyszłość chodzi.

Wszyscy się od niedzieli cieszą do tej pory,  
Że tak wielu Rodaków poszło na wybory.  
Obowiązek spełniony. Powód do owacji.  
Rekordowa frekwencja! Święto demokracji!  
Na Ursynowie ponad 80%!  
Nadzieja, że nadchodzą lepsze dni i noce.

Wygraliśmy! Jesteśmy wspaniałym narodem.  
Nie chcemy być zaściankiem ani ciemnogrodem.  
Jeszcze może być pięknie, może być wspaniale,  
Trzeba tylko przejść śmiało przez wzburzone fale.  
Ster powierzyc fachowcom, płynąć prosto z prądem,  
Ślaby rząd zastępując kompetentnym rządem.

Martwi mnie tylko jedno. Ciesząc się tym zrywem,  
Nie mogę się nadziwić, jak to jest możliwe,  
Że 35%, więc co trzeci Polak,  
Nadal cynicznym władcom wyśpiewuje *Sto lat!*  
Woli bandę złodziei w roli polityków,  
Malwersantów, oszustów i nieudaczników.

Toleruje szubrawców, cwanych hipokrytów,  
Patologicznych kłamców, niegodnych zaszczytu,  
Na zło przymyka oko i pozwala bandzie  
Rozkładać Polskę, wierząc teję propagandzie.  
Kiedy nareszcie dotrze do moich współpraców,  
Że dali się przekupić, nabrać, przekabacić?

Czeka nas ciężka praca, Za nami wybory.  
Polska musi powrócić na właściwe tory.  
Trzeba będzie posprzątać, lecz nas są miliony.  
Nie tracimy nadziei, pierwszy krok zrobiony.  
Nie zmarnujmy tej szansy! Polska to rzecz święta.  
Choć trudno będzie liczyć dziś na Prezydenta.

Druk: tygodnik *Passa*, nr 42 (1184), 19 października 2023

# WYBORY PARLAMENTARNE 2023



**NORMALNIEJEMY!**Druk: tygodnik *Passa*, nr 46 (1188), 16 listopada 2023

Mamy powody do euforii.  
Zdarzył się cud! Normalniejemy!  
Jest szansa zmienić bieg historii,  
My wiemy jakiej Polski chcemy!

Kolejne święto w listopadzie!  
Widać Polakom szczęście sprzyja,  
Sejm zaczął działać w nowym składzie,  
Będziemy szybciej się rozwijać.

Wola narodu to rzecz święta.  
Widać światelko w tym tunelu.  
Jeszcze przed nami droga kręta,  
Lecz wciąż zbliżamy się do celu.

Są pierwsze zmiany w polityce,  
Choć to dla wielu będzie szokiem.  
Łatwo dostrzeże się różnicę,  
Lepszy styl widać gołym okiem.

Znikły barierki, Sejm otwarty!  
Wracają dobre obyczaje.  
Pora na stół wyłożyć karty,  
Kto lepiej rządzi naszym krajem?

Musi się skończyć psucie prawa,  
Prawda czy kłamstwo? Co wygrywa?.  
Przykładem świeci dziś Warszawa.  
Optymistyczna perspektywa.

Normalniejemy! Jest nadzieja,  
Że kończy się ten żart ponury.  
Będzie mniej Jarka i Andrzeja,  
Znikną służalcze kreatury.

Prezydent jeszcze gra na zwłokę,  
Lecz niepotrzebnie się podłożył.  
Żegna minioną już epokę,  
Starego rządu nie odtworzy.

Trwać będzie tylko wyścig z czasem,  
Obrona mafii i układów.  
Jeszcze ostatni skok na kasę,  
Niszczarki w ruch! Zatarcie śladów!

Do złobu kończą się wyścigi,  
Niewiele fuch już do rozdania.  
Lecz to ostatnie są podrygi,  
Przegrają wszystkie głosowania.

Mogą prowadzić grę nieczystą,  
Podstawiać nogę, jątrzyć, szkodzić,  
Będą zaklinać rzeczywistość,  
Lecz na to nikt się już nie zgodzi.

Prezes znów palnie jakąś brednię,  
Głosząc poglądy obłąkane,  
Lecz nawet jemu mina zrzednie,  
Czując, że już... pozamiatane!

Swym zwolennikom nadal wmawia,  
Że wraz z nim zginie demokracja,  
Że Tusk to lump i rząd bezprawia,  
I grozi nam anihilacja.

Wciąż straszy Unią, Tuskiem, Niemcem,  
Kolejny raz obrzuca błotem,  
Lecz władzy już nie trzyma w ręce,  
Tylko obnaża swą głupotę.

Ma w oczach strach. Niedowierzanie,  
Lecz w końcu musi przestać bredzić.  
Wolny świat przyjmie to z uznaniem,  
Znów zaczną cenić nas sąsiedzi.

Choć szambo nie raz dno przebije,  
Nie da się wtłoczyć w stary schemat.  
Nam od tygodnia lżej się żyje!  
Normalniejemy. Ich już nie ma.

**LEKCJA MATEMATYKI W PIERWSZEJ KLASIE**

Nauczyciel tłumacząc nazwy liczb i litery,  
Napisał konkordansem 194.  
Obok niej na tablicy, nie kombinując wiele,  
248 dopisał nonparelem.

Potem zadał swym uczniom podchwytliwe pytanie:  
Która liczba jest większa? Kto odpowie z was na nie?

- Wiem! To proste! Ta pierwsza! - odrzekł z dumą Andrzejek,  
Lecz się zdziwił, dlaczego cała klasa się śmieje.  
Szybko więc zmienił zdanie, chociaż głos mu się łamał:  
- Obie liczby są równe! Suma cyfr jest ta sama!

Druk: tygodnik *Passa*, nr 44 (1186), 2 listopada 2023**194 > 248****1 + 9 + 4 = 2 + 4 + 8 = 14**



To się zdarzyło niespodziewanie!  
Stąd przerażonych jest dziś tak wielu.  
Szok! Zaskoczenie! Niedowierzanie.  
Pali się! Pali! Pożar w burdelu!

Widać strach w oczach stałych klientów,  
Dziś radykalnie ich los się zmienia.  
Nie da się dłużej ukryć przekrętów.  
Pali się! Burdel stanął w płomieniach!

Pożar w burdelu! To ci sensacja!  
Wszyscy myśleli, że jest bezpiecznie!  
Ciepłe posadki, granty, dotacja.  
To Eldorado miało trwać wiecznie!

Stali bywalcy trzymali sztamę.  
Do takich uciech każdy się garnie,  
A gdy ktoś dobrze znał burdel-mamę,  
Mógł w tym burdelu grzeszyć bezkarnie.

Zbawca narodu chciał swoich gości  
Prowadzić drogą prosto do celu,  
Zapewniał luksus i przyjemności,  
A tu? Cholera! Pożar w burdelu!

Jaki nas czeka rozwój wydarzeń?  
Może się ukryć gdzieś na plebanii?  
Załatwić azył w San Escobarze?  
Albo skremować dać się w Albanii?

Jak teraz swoją ocalić skórę?  
Trzeba wiać szybko,  
czmychnąć ukradkiem,  
Ale niełatwo zmienić naturę,  
Już lepiej zostać koronnym świadkiem.

Pożar w burdelu! Temat zbyt śliski.  
Skutki dotkliwe będą niestety,  
Migiem pakować trzeba walizki!  
Nie zapomnijcie zabrać kuwety!

Druk: tygodnik *Passa*, nr 47 (1189)  
23 listopada 2023

W poniedziałek 9 października 2023, z inicjatywy Rady Seniorów Dzielnicy Ursynów, w Parku im. Jana Pawła II zasadzono symboliczny *Dąb Młodość*. W uroczystości uczestniczyła przewodnicząca Rady **Irena Wuttke-Miszczak**, zastępcy burmistrza **Jakub Berent** i **Bartosz Dominiak**, startująca w wyborach kandydatka do sejmu **Małgorzata Żuber-Zielicz** i licznie zgromadzeni mieszkańcy Ursynowa.

## MŁODOŚĆ MUSI SIĘ WYSZUMIEĆ

Stary dąb, Mieszkiem zwany, najślynniejszy w Warszawie,  
Zdobi Las Natoliński od sześciuset lat prawie!  
Chociaż trudno uwierzyć, że jest taki wiekowy,  
Na Mazowszu najstarszym dębem jest szypułkowym,  
Drugim co do wielkości po Upartym Mazurze.  
Jako pomnik przyrody niejednego już urzekł.

Dzieciom już od pokoleń oferuje żółędzie,  
Cieszy oczy zielenią, jeszcze długo tak będzie.  
I choć ciągle powtarza: Jestem bardzo już stary,  
Imponuje swym wiekiem, ma królewskie wymiary:  
10 metrów w koronie, 8 metrów w obwodzie.  
Takich dębów, przyznacie, nie spotyka się co dzień.

Raz seniorzy szum dębu usłyszeli w Kabatach:  
Wprawdzie nieźle się trzymam, ale mam swoje lata,  
Jestem nieco spróchniały, mam gałęzie przycięte,  
Nadpaloną mam dziuplę wypełnioną cementem,  
Czas przekazać pałeczkę, każdy z was to zrozumie,  
Młodym dębom koniecznie trzeba dać się wyszumieć.

Mądrzy ludzie od razu przystąpili do czynu.  
Posadzili dąb w parku. Niech ozdabia Ursynów!  
Niech się młodość wyszumi! W las nie pójdzie nauka.  
Trzeba przecież po sobie coś zostawić dla wnuka.  
Niech tu nowy dąb rośnie, dobrze spełnia swą rolę.  
Pozostanie na zawsze symbol więzi pokoleń.

Druk: tygodnik *Passa*, nr 41 (1183), 12 października 2023





## DZIŚ ANDRZEJKI

Dziś Andrzejki. Z wyprzedzeniem  
Urządzono przedstawienie.  
Zapraszamy! Dziś premiera!  
Cyrk na kółkach dech zapiera.  
Jeszcze nigdy u Andrzeja  
Takich wolt nie było w dziejach.

Wprowadzono do pałacu  
Kilku clownów i pajaców.  
Ciemno wszędzie. Co to będzie?  
Ustawiono wszystkich w rzędzie.  
Pierwszy rząd jak z operetki:  
Jest Pinokio, marionetki.

Sam Dżepetto, jako tata,  
Strugał osiem lat wariata.  
Nieźła wyszła mu kukielka.  
Widać myślał o jasełkach.  
Może ktoś się zechce z nami  
Bawić tymi kukielkami?

W składzie sami są eksperci,  
Gość na czele – prawie Churchill.  
Jest ambitny i uparty,  
Nie ma szans, lecz lubi żarty.  
Nigdzie nie znajdziecie dzisiaj,  
Tak zdolnego żartownisia.

Mateuszek vel Kłamaczuszek  
Mówi: nie chcę, ale muszę.  
Ja kłopotu wam nie sprawię.  
Jeszcze trochę się pobawię.  
Nim nastąpi krach i klapa,  
Może zdążyć się nachapać.

Wszystkie już spalone mosty,  
Widać dno i wodorosty.  
Ale gra się dalej toczy,  
Można sypać piaskiem w oczy.  
I choć nie ma już oklasków,  
Można robić zamki z piasku.

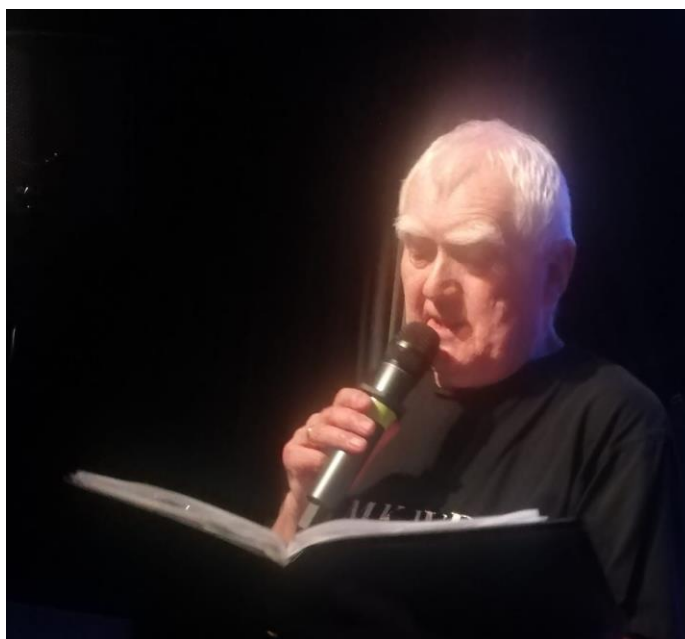
Czary mary! Istne cuda!  
Może coś się uszczknąć uda?  
Koci łapci! Hokus pokus!  
Kilka działek mam na oku.  
Heca, hecą! Żal co nieco!  
Gdzie drwa rąbią, wióry lecą.

Chociaż wiszę już na włosku,  
Dziś mnie bawi lanie wosku.  
Wróżba wprawdzie przesadzona,  
Lecz wciąż liczy się mamona.  
I choć grozi pośmiewisko,  
Trwa żalosne widowisko.

Jeszcze tylko dwa tygodnie.  
Nim odpowie się za zbrodnie.  
Jeszcze tydzień! Jeszcze chwilka!  
Nosił wilk... Ponieśli wilka.  
Gdy nastanie głucha cisza.  
Trzeba farsę zdjąć z afisza.

Choć się niezły syf zostawi.  
Jak się bawić, to się bawić!  
Czas najwyższy zapamiętać,  
Że niebawem przyjdą święta.  
Stąd ta noworoczna szopka.  
Smutny finał. Koniec. Kropka

Druk: tygodnik *Passa*, nr 48 (1190), 30 listopada 2023



## MUZYCZNY KABARET WOJTKA DĄBROWSKIEGO

28. miesięcznica: poniedziałek, 11 grudnia 2023, godz. 18

Świąteczne spotkanie z autorem (poezja, satyra)



Warszawa Ursynów, ul. Romera 4b, park im. Jana Pawła II, obok tężni



[www.passa.waw.pl](http://www.passa.waw.pl)



Winowajcy Roku

© MKWD (*Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego*)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 600 630 952

mail: [wojdabrowski@onet.eu](mailto:wojdabrowski@onet.eu), [www.spotkaniazpiosenka.org](http://www.spotkaniazpiosenka.org)

Następny numer (137) ukaże się 16 stycznia 2024 (7200 dni pw. do UE)